

## TADEUSZ MYSŁOWSKI

Gdy wyjeżdżam za granicę, zawsze pytają mnie, czy mieszkam na Manhattanie. Jeżeli mieszka się w innej dzielnicy Nowego Yorku, jest się uważanym za outsidera. "Nowy York" oznacza Manhattan.

Zawsze jest się we współzawodnictwie z Czarodziejską Górą Manhattanu. W przypadku miasta Long Island, było to zawsze problemem typu drugiego obywatelstwa. Jakże czas temu, było to niezależne miasto, oddalone o przejazd promem przez East River. Dom i studio T. M. i jego żony, Ireny Hochman, usytuowane jest w mieście Long Island, w dzielnicy Queens, gdzie prywatne domy, fabryki i hurtownie koegzystują w bezpretensyjnym otoczeniu z zapierającym dech w piersi widokiem zarysu Manhattanu. T. M. powiedział, że szuka miejsca poza Manhattanem, gdzie mógłby wylądować, lub zaparkować wraz z żoną. Irena jest bardzo dobrze prosperującym dealerem dzieł sztuki. Organizuje wystawy, sprzedaje i kupuje dla muzeów i prywatnych kolekcji stare, modernistyczne i współczesne obrazy i rzeźby. Na przykład, pewnie kolekcjoner zakupił od Ireny obraz Alselma Kiefera, płacąc najwyższą w historii cenę za obraz Kiefera - 1,75 miliona dolarów. Irena reprezentuje Harry'ego Holtzmana w kwestii ostatnich prac Pieta Mondriana. W ostatnim czasie współpracowała z 92 artystami o światowej sławie dla projektu Faret Tachikawa Art. Project, który kreuje w Japonii "nowy wiek" dla sztuki w miastach i sztuki publicznej. Irena posiada własne biuro na Madison Avenue i 82 Ulic, naprzeciw Metropolitan Museum of Art.

4 maja 1970 r. T. M. przeniósł się do Nowego Jorku via Paryż z Krakowa, swojego miasta rodzinnego. Ten dzień pamięta tak dobrze, jakby to było wczoraj: tę szczególną podróż w środku nocy, żółtą taksówką z lotniska JF Kennedy'ego, poprzez dzielnicę tanich domków podmiejskich w Queens i przez East River, mostem na 59-tej ulicy, do majestatycznej wyspy Manhattan. Udał się do obskurnego hotelu Nassau, gdzie opłata za nocleg w pokoju o bogatym wystroju ale bez klimatyzacji wynosiła 7 dolarów. O jedno skrzyżowanie oddalona była 58-ma Ulica i Park Avenue z ostatnim studio Pieta Mondriana, gdzie zostawił na sztaludze *"Victory Boogie Woogie"*. O 5 skrzyżowań od Muzeum Sztuki Współczesnej i budynku Seagrama, czarnej architektonicznej ikony współczesności. Przez ułamek sekundy nie wiedziałem, czy śmiać się, czy płakać, czy też po prostu stopić się z Nowym Jorkiem.

W latach 1979-1980, T. M. należał do Instytutu Sztuki Współczesnej PS1, poprzednio znanego jako Instytut Sztuki i Zasobów Miejskich, gdzie otrzymał od miasta, w ramach międzynarodowego programu studyjnego duże studio do pracy i wystaw. PS1 pomagało artystom zadomowić się w lokalnej społeczności i - poprzez umiejscowienie w City of Long Island - nasunęło mu konieczność zamieszkania i pracy poza Manhattanem. PS1 również było katalizatorem odnowienia życia miejskiego w Long Island.

Miasto Long Island jest małą dzielnicą etniczną leżącą na skraju East River, gdzie mały budynek należący do T. M. i I. H. wyróżnia się jak brzydki kwiat z żółtej cegły w dżungli hurtowni i innych tanich, brzydkich, podmiejskich domów mieszkalnych, które odnoszą się do amerykańskiej estetyki Venturiego. Samo miasto Long Island jest miasteczkiem, w którym przyjemność sprawia obserwacja zniszczenia i nieporządku, co powoduje powtórne odkrycie piękna i inspiracji. Dzięki temu wszystkiemu możemy odnaleźć porządek w chaosie.

Siedzę, widząc panoramę gęsto stłoczonego Manhattanu i widzę szeroki pas dawnych i nowych słynnych budynków. Jest to dobry punkt widzenia dla krytycznej refleksji na 20 wieczną architekturę.

Tłumaczenie : © Wiktor Gonet

